

Podpaścić Wyspy Salomona!

14 czerwca 2023

Kiedy już Igrzyska Pacyfiku 2023 roku dobiegną końca, wyborcy na Wyspach Salomona zadecydują, które mocarstwo będzie dominować w ich kraju – tymi słowami skonkludowano w Foreign Policy istotę wydarzeń sportowych, do których dojdzie w listopadzie i grudniu 2023 roku na terytorium Wysp Salomona – państwa znajdującego się w zachodniej części Oceanu Spokojnego.



Wyspy Salomona stały się w ostatnim czasie języczkiem u wagi najpotężniejszych tego świata. Od kiedy w 2019 roku zmieniły swój sojusz dyplomatyczny z Tajwanu na Chińską Republikę Ludową nagle, po niemal 30 latach od wycofania z Honiary najwyższej placówki dyplomatycznej Waszyngtonu Amerykanie zaczęli zwracać większą uwagę na ten archipelag.

Ambasada USA została po raz pierwszy ustanowiona na Wyspach Salomona w roku 1988. Jednak już 5 lat później redukcja amerykańskiego wysiłku dyplomatycznego na tamtym obszarze, związana z zakończeniem zimnej wojny – globalnej rywalizacji o prymat na świecie ze Związkiem Radzieckim, spowodowała, że działalność dyplomatyczną wobec Honiary przeniesiono na Papuę Nową Gwineę, likwidując tym samym najwyższą placówkę

dyplomatyczną Stanów Zjednoczonych w kraju rządzonego obecnie przez Manasseha Sogavare. Aby jednak dobrze zrozumieć istotę rywalizacji Chin z Tajwanem na obszarze tego wyspiarskiego państwa Oceanii, przenieśmy się o 40 lat wstecz.

W 1983 roku pomiędzy Honiara a Tajpej nawiązano stosunki dyplomatyczne. Tajwan, wobec przejścia Stanów Zjednoczonych, a więc jego patrona od początku lat 50. XX wieku, do sojuszu z ChRL, poszukiwał w swoim otoczeniu państw, które uznawałyby go za samodzielny, suwerenny podmiot na arenie międzynarodowej, zwiększając tym samym zasięg wspierania własnego bytu państwowego na kluczowym obszarze z punktu widzenia jego rywalizacji z Pekinem.

Od czasu nawiązania relacji Tajpej-Honiara Tajwańczycy zaczęli w celu budowania sobie wpływów na Wyspach Salomona inwestować tam w infrastrukturę. Najlepszym przykładem takich inwestycji jest Szpital Narodowy w Honiarze. Miejscem, w które napływało szczególnie dużo inwestycji z Republiki Chińskiej była wyspa i prowincja Malaita, której ludność od lat tradycyjnie sprzyja Tajwanowi. Do połowy pierwszej dekady XXI wieku pozycja Tajwanu jako jedynych Chin uznawanych przez władze w Honiarze wydawała się niezachwiana. Jednak w 2006 roku Chińska Republika Ludowa zaczęła intensyfikować swoją obecność na wyspach Pacyfiku w ramach Chińskiego Forum Gospodarczego i Współpracy Wysp Pacyfiku. Ogłoszenie inicjatywy Pasa i Szlaku w roku 2013 jeszcze te wysiłki zwiększyło.

Pomimo to kiedy Wyspom Salomona przyznawano prawo do organizacji Igrzysk Pacyfiku w roku 2023 to właśnie Tajwan miał odpowiadać za budowę infrastruktury sportowej na tę imprezę.

W lipcu 2019 roku, ponad 2 lata po tym jak parlament wyspiarskiego państwa wprowadził prawo umożliwiające krajowi temu organizację Igrzysk Pacyfiku po raz pierwszy w swojej historii, władze Wysp Salomona doszły do porozumienia z Tajwanem co do budowy obiektów na te zawody, w tym Stadionu

Narodowego w Honiarze, stolicy kraju. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Tajpej w tym samym roku zwiastowało jednak nieuchronnie wiatr zmian w tym archipelagu Oceanu Wielkiego.

W roku 2020 rząd Chin kontynentalnych oraz przywództwo Wysp Salomona podpisały umowę dotyczącą budowy obiektów na Igrzyska Pacyfiku roku 2023. W jej ramach miano zbudować m.in. Stadion Narodowy na 10 000 widzów, w tym 1000 miejsc w łoży VIP za kwotę 53 mln dolarów oraz 6 innych obiektów. Podczas podpisywania tych dokumentów obecni byli premier kraju Oceanii Manasseh Sogavare oraz ambasador Chin w Honiarze Li Ming.

Sogavare miał stwierdzić, iż 7 obiektów budowanych na igrzyska „jest jednym z największych projektów infrastrukturalnych, finansowanych i budowanych przez Chińską Republikę Ludową w którymkolwiek z krajów partnerskich ChRL na wyspach Pacyfiku”. Dodał także, że jest dozgonnie wdzięczny prezydentowi, rządowi i narodowi Chińskiej Republiki Ludowej. Ambasador ChRL przy okazji tej ceremonii dodał od siebie, iż projekt ten jest symbolem przyjaźni między jego krajem a Wyspami Salomona. Stadion Narodowy według chińskiego dyplomaty miał być jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów na wyspach Pacyfiku. Miał być także dumą narodową kraju Sogavare.

Chińczycy, jak obliczono, w sumie zainwestowali w przygotowania igrzysk 222 mln dolarów, co przy całkowitych kosztach rzędu 351 mln dolarów jest sumą nieporównywalną z inwestycjami innych krajów obszaru Pacyfiku i stanowi 63,2% kosztów całkowitych. Nowa Zelandia ma przeznaczyć na organizację tej imprezy 1,9 mln dolarów; Papua-Nowa Gwinea około 12 mln dolarów (według jednej z prognoz dokładnie 11,36 mln); Australia 12 mln. Według szacunków rządu w Honiarze impreza ta ma wygenerować zysk z turystyki w kwocie 39 mln dolarów – kraj ten odwiedzić ma 5000 turystów i kibiców. Jednak prawdziwe korzyści finansowe i gospodarcze mają przynieść kolejne lata.

Nowoczesna infrastruktura sportowa, turystyczna czy też

komunikacyjna i ewentualny sukces organizacyjny, jaki kraj może osiągnąć dzięki temu wydarzeniu ma przyciągać odwiedzających jeszcze przez lata jeżeli nie dekady. Jak słusznie zauważa „Foreign Policy” ostateczny wizerunek Wysp Salomona oraz korzyści z racji organizacji Igrzysk Pacyfiku mogą wpłynąć na to czy wyborcy w kolejnych wyborach poprą obecne władze, czy też wybiorą opozycję, która może poluzować związki z Chińską Republiką Ludową i powrócić do bliższych relacji z Tajpej i Anglosasami.

Wybory na Wyspach Salomona miały pierwotnie odbyć się w roku 2023. Jednak rok wcześniej premier kraju Sogavare przedłużył sobie kadencję z 4 do 5 lat i przeniósł głosowanie na rok 2024, argumentując, że kraju nie stać na organizację wyborów i igrzysk w jednym roku. Ewentualny sukces, tak organizacyjny jak i finansowy może przekonać naród salomoński do ponownego wybrania tegoż właśnie polityka. Dlatego też, jak się wydaje, strony zainteresowane „zmianą reżimu” będą robić wszystko, aby do sukcesu organizacyjnego Wysp Salomona na Igrzyskach Pacyfiku roku 2023 nie dopuścić.

Tym bardziej że sukces ten będzie miał w tle interes mocarstwa ze stolicą w Pekinie, które jest zainteresowane zwiększaniem swoich wpływów na obszarze Pacyfiku i jednocześnie redukowaniem na tym obszarze wpływów tradycyjnych dominatorów zachodniej części obszaru Oceanu Wielkiego, a więc Amerykanów.

Amerykańskie media od dłuższego czasu biją na alarm w związku przejściem Wysp Salomona od sojuszu z Tajwanem do sojuszu z Chińską Republiką Ludową. I nie chodzi tutaj rzecz jasna wyłącznie o nadchodzącą imprezę sportową, na którą infrastrukturę pierwotnie miała zbudować strona tajwańska, a więc bliscy sojusznicy USA. Od momentu uznania przez Honiarę reguły jednych Chin państwo rządzone przez ekipę Sogavare podpisało z Chinami umowę o bezpieczeństwie, która może usadzić chińskie wpływy militarne, policyjne i sektora bezpieczeństwa właśnie na Wyspach Salomona.

Wyspy Salomona już w trakcie II wojny światowej odgrywały istotną rolę w zabezpieczaniu szlaku komunikacyjnego pomiędzy pacyficznym terytorium Stanów Zjednoczonych, a więc Hawajami a sojusznikami Anglików i Amerykanów, a więc Australijczykami. Kiedy aliancki zwiad 4 lipca 1942 roku odkrył, że na wyspie Guadalcanal, znajdującej się w obrębie archipelagu Salomonów Japończycy, którzy podbili te tereny w maju i czerwcu właśnie 1942 roku, planują zbudować lotnisko, dzięki któremu będą mogli rozszerzać dalej swoje panowanie i bombardować najważniejszą bazę marynarki aliantów, czyli Espiritu Santu, która znajdowała się na terytorium obecnego państwa Vanuatu, Amerykanie musieli się temu zdecydowanie przeciwstawić.

Odkrycie faktu militaryzacji Guadalcanal spowodowało wydanie 10 lipca 1942 roku przez admirała Chestera Nimitza rozkazu odbicia zarówno Guadalcanal jak i wyspy Tulagi. Operacja „Watchtower”, bo tak nazwano kontrofensywę aliantów na zachodnim Pacyfiku, rozpoczęła się 7 sierpnia tego samego roku. W lutym roku następnego kampania na Wyspach Salomona zakończyła się zwycięstwem sprzymierzonych. Od tej pory Japończycy już tylko się cofali.

Dzisiaj również Wyspy Salomona są ważne z punktu widzenia interesów militarnych Amerykanów i Australijczyków, którzy wspólnie mają zamiar powstrzymać rozszerzanie wpływów na zachodnim Pacyfiku przez Chiny i w możliwie jak największej ilości krajów osłabiać ich interesy. Biorąc pod uwagę, że Wyspy Salomona stają się kluczowym przyczółkiem skumulowanych interesów gospodarczych i bezpieczeństwa Chin na tym obszarze, nietrudno się domyśleć, że Anglosasi będą robić wszystko, aby wbić klin pomiędzy Chiny a elity i społeczeństwo Salomonów.

W listopadzie 2021 roku doszło do masowych zamieszek na Guadalcanal a konkretnie w stolicy kraju – Honiarze. Bandyterka zwieziona z wyspy Malaita, gdzie dominowały przez lata wpływy tajwańskie i gdzie rządził przychylny Tajwanowi i Stanom Zjednoczonym polityk Daniel Suidani, doprowadziła do dewastacji mienia publicznego oraz spalenia dużej części

chińskiej dzielnicy – Chinatown. Straty szacowano na dziesiątki milionów dolarów amerykańskich. W rozruchach tych zginęły 3 osoby, w tym 2 dzieci, które spłonęły w pożarach wywołanych przez zadymiarzy.

Suidani, który odpowiada za podburzanie własnych ludzi przeciwko Chinom i rządowi w Honiarze nie miał zamiaru przeprosić za tamte wydarzenia. Co więcej, chciał je wykorzystać do oderwania wyspy Malaita od reszty terytorium kraju.

Właśnie te wydarzenia spowodowały, że ekipa Sogavare zdecydowała się zdywersyfikować interesy bezpieczeństwa swojego kraju, podpisując umowę o szkoleniu policji czy też współpracy wojskowej właśnie z Pekinem.

Na odpowiedź Waszyngtonu nie trzeba było długo czekać. Potencjalny przyczółek militarny Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na obszarze od 80 lat dominowanym przez Anglosasów spowodował nagłe przypomnienie sobie przez Amerykanów, że istnieje takie państwo jak Wyspy Salomona i wypadałoby w nim ustanowić ponownie swoje gniazdo szpiegowskie, znane potocznie jako ambasada.

Na początku 2022 roku Waszyngton zadeklarował chęć odnowienia współpracy dyplomatycznej pomiędzy Wyspami Salomona a USA właśnie poprzez ponowne utworzenie tam ambasady. Pomysł ten zmaterializował się na początku lutego roku 2023 kiedy to oficjalnie zainaugurowano najwyższą placówkę dyplomatyczną Waszyngtonu w Honiarze. W tym samym miesiącu przywództwo nad rządem prowincji Malaita odebrano Suidanemu, który wkrótce postanowił wyjechać do Stanów Zjednoczonych, gdzie poprosił o krótkoterminową wizę. Dla jastrzębich think tanków z Waszyngtonu natychmiast stał się symbolem walki o demokrację i prawa człowieka.

Fundacja na Rzecz Obrony Demokracji, związana z izraelskim lobby oraz obozem amerykańskich neokonserwatystów wezwała rząd

amerykański do zatwierdzenia wizy dla Suidaniego. Ale to nie wszystko – porównała ona wojnę Stanów Zjednoczonych z militarystyczną Japonią, w tym kampanię na Wyspach Salomona z lat 1942-1943 do rywalizacji chińsko-amerykańskiej na Salomonach z czasu teraźniejszego.

No cóż, jak zapewne widzimy, Chińczycy jakoś jeszcze nikogo nie zabili na Wyspach Salomona. To raczej ich tam zabijają (patrz listopad 2021). Co więcej, starają się wyciągać tamto społeczeństwo z dekad zacofania kiedy to kraj ten znajdował się właśnie pod dominacją USA i jego sojuszników. Do słów neokońskiej FDD należy podejść rzecz jasna z perspektywy szerszej, w tym perspektywy globalnej oraz interesów samego Izraela, na rzecz którego ta instytucja z pewnością pracuje.

Dominacja USA na ziemskim globie jest warunkiem tego, że Stany Zjednoczone będą miały tak dużą przewagę militarną nad innymi globalnymi potęgami, aby mogły bronić interesu Tel Awiwu za wszelką cenę. Nie powinno nikogo więc dziwić, że izraelskie organizacje lobbystyczne naciskają na jastrzębią politykę amerykańską.

W przypadku instytucji takich jak neokonserwatywne think tanki, opowiadające się za twardą polityką zagraniczną wobec adwersarzy geopolitycznych Ameryki uwagę zwrócić należy także na kompleks militarno-przemysłowy, który umieszcza w takich organach analitycznych swoich ludzi, aby opowiadali się za polityką konfrontacji z konkurentami USA, by dzięki temu władze w Waszyngtonie miały powód do dokonywania kolejnych zakupów w amerykańskim prywatnym sektorze zbrojeniowym.

FDD jest idealnym przykładem instytucji realizującej interes zarówno lobby izraelskiego jak i lobby zbrojeniowego.

Ale nie tylko jastrzębie think tanki zwracają uwagę na fakt, że chińskie wpływy należy wypierać z Wysp Salomona. Wspomniane już przeze mnie wcześniej „Foreign Policy”, powołując się na Departament Stanu w swoim tekście o tym, że Igrzyska Pacyfiku

są polem rywalizacji chińsko-amerykańskiej, piszą iż:

„Stany Zjednoczone potrzebują stałej obecności dyplomatycznej w Honiarze, aby skutecznie zapewnić przeciwwagę dla rosnących (chińskich) wpływów i pogłębić [...] zaangażowanie w regionie współmiernie do jego znaczenia”.



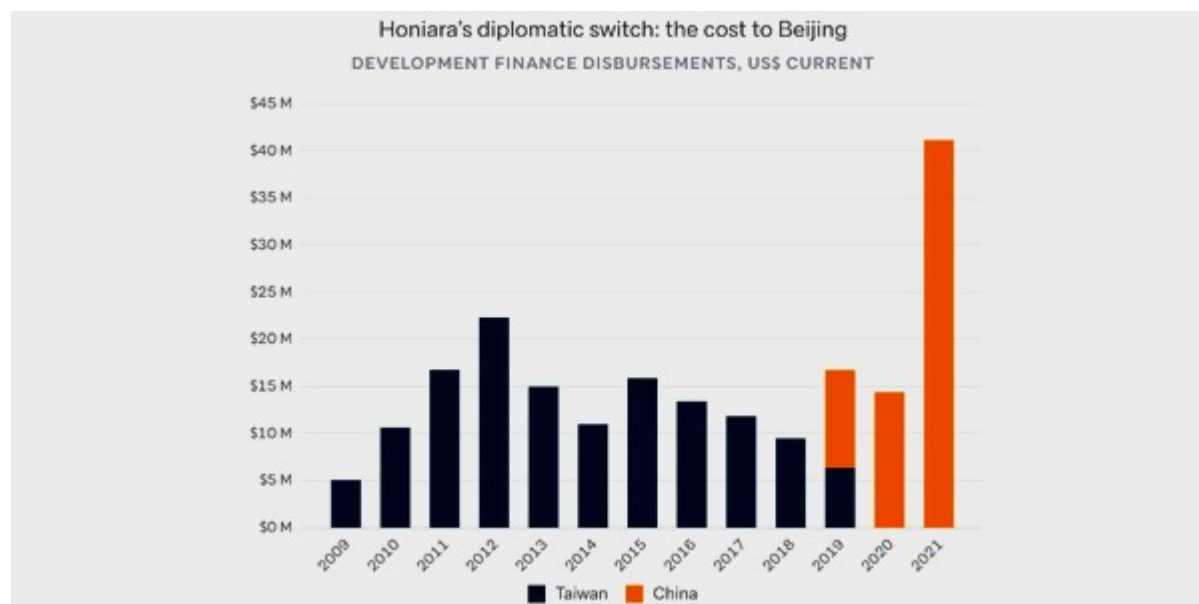
Kończąc jednocześnie swój tekst, tak jak już wspomniałem, konkluzją, że od przebiegu imprezy zależeć będzie, które mocarstwo będzie dominować na obszarze Salomonów, dali do zrozumienia, że Amerykanie nie mogą pozwolić Chińczykom i Salomończykom na odniesienie sukcesu poprzez organizację Igrzysk Pacyfiku 2023, na których infrastrukturę złożyły się przede wszystkim inwestycje Pekinu.

Jeżeli więc raz, niemal dwa lata temu sojusznicy USA i Tajwanu podpalili Wyspy Salomona, mimo iż Waszyngton nie posiadał tam wówczas swojego gniazda szpiegowskiego zwanego potocznie ambasadą Stanów Zjednoczonych, to wobec ustanowienia takiej placówki zbudowanie sobie agentury wpływu poprzez kontakty i szkolenia może destabilizację sytuacji w tym kraju tylko ułatwić.

Daniel Suidani, którego sojusznicy odpowiadają za rozruchy z listopada 2021 roku podróżuje zarówno po USA jak i Kanadzie i opowiada trudne do zweryfikowania historie o próbach

korumpowania go przez Chińczyków, zastraszaniu go i próbach odsunięcia go od władzy w prowincji Malaita co ostatecznie doszło do skutku 7 lutego 2023 roku – podburzając tym samym tamtych polityków przeciwko władzom w Honiarze i legitymizując ewentualną przyszłą kolorową rewolucję.

Zarówno Pekin jak i Tajpej zostały oskarżone o próby kupowania sobie salomońskich polityków, czemu obie zainteresowane strony zaprzeczały. Nie jest również tajemnicą, że przesunięcie sojuszu dyplomatycznego z Tajwanu na Chiny kontynentalne również związane jest z pieniędzmi. Spójrzmy z resztą na ten wykres:



Wynika z niego, że Wyspy Salomona przechodząc z uznania Tajwanu w kierunku polityki przyjaznej wobec Pekinu, dokonały tego i utrzymują tę tendencję właśnie w oparciu o konkretne korzyści finansowe. Chińska Republika Ludowa ma Salomończykom po prostu więcej do zaoferowania dlatego też pragmatyczne władze w Honiarze korzystają z tej koniunktury.

Jednak jeżeli sojusz z Pekinem przestanie przynosić im wymierne korzyści to niewykluczone, że powrócą oni do bliższej kooperacji z Anglosasami i ich sojusznikami. Tym bardziej że Waszyngton już zwabił do siebie władze w Honiarze obietnicami dużych funduszy w ramach porozumienia z września 2022 roku.

Póki co Chińczycy, jak się wydaje, są w stanie przebijać ofertę Waszyngtonu. Lecz czy będą w stanie robić to w dłuższej perspektywie?

Geopolityczna rywalizacja pomiędzy mocarstwami o wpływy na wyspach Pacyfiku może być więc dla władz i mieszkańców tych obszarów niezwykle korzystna. Nie wchodząc w bliższe relacje w kwestiach bezpieczeństwa, mogą oni, będąc obiektem zainteresowania współczesnych potęg, zgarniać od nich fundusze, którymi ci będą chcieli kupować sobie przychylność tychże krajów. Polityka krajów obszaru Pacyfiku z resztą oparta jest na zasadzie „być przyjacielem dla każdego, nie być wrogiem dla nikogo”.

Wyspy Salomona w ubiegłym roku odmówiły pozwolenia na cumowanie w swoich portach zarówno militarnym jednostkom pływającym Stanów Zjednoczonych jak i każdego innego kraju, wprowadzając na takie działania moratorium. Trudno więc sądzić, że nagle wpuściliby do swojego kraju chińskie siły zbrojne i pozwolili uczynić z niego wojskowy przyczółek Pekinu.

Jednak jest kraj, który złamał ostatnio tę regułę, a mianowicie Papua-Nowa Gwinea, która zagwarantowała Amerykanom dostęp do portów, lotnisk i baz wojskowych swojego kraju. W zamian za 45 mln dolarów funduszy w zakresie poprawy bezpieczeństwa i obronności kraju. Jeżeli inne kraje pójdą drogą reżimu w Port Moresby, a zwłaszcza Salomończycy, dając dostęp do swojej infrastruktury Pekinowi, to zimna wojna na zachodnim Pacyfiku może wejść w fazę niezwykle niebezpieczną. Póki co jednak na razie, jak się wydaje, władcy świata będą pracować nad podpaleniem Wysp Salomona w przeddzień albo w trakcie Igrzysk Pacyfiku roku 2023. Po to, aby już po ich zakończeniu Sogavare i jego ekipa stracili twarz i w przyszłorocznym głosowaniu Salomończycy wybrali opcję mniej przychylną Pekinowi.

Autorstwo: Terminator 2019

Zdjęcie: [Pacific Food](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.
<https://www.solomontimes.com/news/australia-to-support-pacific-games-2023-with-sbd100m/12071>
2.
<https://www.datacenterdynamics.com/en/news/solomon-islands-to-borrow-nearly-100m-from-china-to-deploy-more-than-100-mobile-towers/>
3.
<https://www.cbc.ca/news/world/solomons-china-ottawa-1.6864461>
4.
<https://english.alarabiya.net/News/world/2023/03/22/China-boosts-South-Pacific-influence-with-Solomon-port-deal>
5.
<https://apnews.com/article/politics-united-states-government-china-solomon-islands-e4b2c0587eafad02d508143cfa4ae38>
6.
<https://www.rnz.co.nz/international/pacific-news/470999/short-timeframe-for-completing-china-bankrolled-pacific-games-village>
7.
<https://www.fdd.org/analysis/2023/04/01/former-malaita-premier-and-noted-china-critic-gets-bipartisan-support-for-us-visa/>
8.
<https://foreignpolicy.com/2023/02/03/solomon-islands-pacific-games-china-united-states-australia/>
- 9.

<https://www.france24.com/en/live-news/20230519-friends-to-all-us-china-influence-race-a-boon-for-pacific-islands>

10 .

<https://www.iris-france.org/wp-content/uploads/2022/03/Asia-Focus-177.pdf>

11 .

<https://www.theguardian.com/world/2023/feb/02/us-opens-embassy-in-solomon-islands-to-counter-china>

12 .

https://www.icwa.in/show_content.php?lang=1&level=1&ls_id=9317&lid=6034

13 .

<https://japan-forward.com/solomon-islands-divided-by-its-governments-closer-ties-with-beijing/>

14 .

<https://www.journalofterritorialandmaritimestudies.net/post/the-solomon-islands-as-a-geopolitical-strategy-for-recognition-for-the-u-s-taiwan-and-prc>

15 .

<https://www.insidethegames.biz/articles/1137509/solomon-islands-big-economic-boost>

16 .

<https://www.insidethegames.biz/articles/1100001/solomon-islands-and-china-sign-agreement>

17 .

<https://pg.usembassy.gov/opening-of-the-u-s-embassy-in-honiara-solomon-islands/>

18 .

<https://www.insidethegames.biz/articles/1136553/new-zealand-support-pacific-games>

19 .

<https://english.news.cn/20220526/019d6b16959c4619979f6e1cd867e14b/c.html>